Rok III. Środa 8-go sierpnia 1917 r. Nr. 179.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godz. 9-ej rano. — Cena numeru 12 hal.—10 fen.

Prenumerata:
W Dąbrowie miesięcznie 2 K. 50 hal.; kwartalnie 7 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 3 K.; kwartalnie 9 K. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 40 fen.; kwartalnie 7 Mk. 20 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 2; otwarte od 8 rano do 6 wieczorem.
Filia Redakcyi i Administracyi w Sosnowcu Kołłątaja Nr. 3.

Przyjazd podpułkownika Minkiewicza do Warszawy.

Dalsze sukcesy galicyjsko-bukowińskiej ofenzywy. Przemiany rosyjskie. Francuskie pogróżki.

WOJNA.

KOMUNIKAT AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 4 sierpnia. Urzędowo donoszą.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Przy grupie wojsk gen. Mackensena nic ważnego.

Front wojsk arcyks. Józefa: Na północ od doliny Casinu ponowne daremne rosyjsko-rumuńskie ataki przeciw naszym górskim wojskom. W kącie trzech krajów wydarto nieprzyjacielowi miejscowości Brosteni i Holdita.

W południowej posuwamy się przez Wamę, Mołdawicę i Watrę. Nad Suczawą cofają się Rosyanie przez Radowce. Na południowy wschód od Czerniowiec zdobyliśmy granicę.

Front wojsk ks. Leopolda bawarskiego. Na północ od Prutu toczy się walka o miejsca bitwy noworocznej w r. 1916. Wczoraj wieczorem wyrzucono nieprzyjaciela częściowo z Bojanu, ze wsi Rarańcze i zachodniego stoku Dołżoku. Na północ od Dniestru kilkakrotnie wzmożone walki artyleryi.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Na Monte San Gabriele i na wyżynie Krasu trwał wczoraj przez kilka godzin ciężki ogień artyleryi włoskiej.

NA BAŁKANACH. Na północ od Koricy usiłowały wczoraj nieprzyjacielskie oddziały przekroczyły Devoli. Zostały odparte.

Szef sztabu generalnego.

ZDARZENIA NA MORZU.

WIEDEŃ 5 sierpnia. Urzędowo donoszą:

W nocy z 3 na 4 sierpnia rzuciły nieprzyjacielskie aparaty lotnicze ponownie około 100 bomb na miasto i okolicę Poli. W mieście uszkodzono kilka domów. Szkody wojskowej nie wyrządzono. Jedna osoba cywilna zabita.

Komenda floty.

KOMUNIKAT NIEMIECKI.

BERLIN 4 sierpnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM. Tylko w poszczególnych odcinkach frontu flandryjskiego walka ogniowa. Silnych ataków nie było.

NA FRONCIE WSCHODNIM. Pod Brodami i nad Zbruczem przyszło chwilowo do silnych walk działowych. Posuwające się w kierunku na Chocim nasze wojska, idąc przez lasy na południe od Dniestru przekroczyły w kierunku wschodnim Bystrzycę pomiędzy Lunga i Brosteni.

v. Ludendorff.

WMARSZ DO CZERNIOWIEC.

WIEDEŃ. Z wojennej kwatery prasowej donoszą, że pierwsza wkroczyła do miasta 2 sierpnia o 5 popoł. patrol 5 dywizyi piechoty. Później przyszły kroackie patrole honwedów, które przeszły za Czerniowce nie tracąc łączności z nieprzyjacielem. Dnia 3 sierpnia o wpół do 8 rano wkroczyły kolumny piechoty witane owacyjnie przez ludność. O godz. 3 popoł. wjechał do miasta na czele 13 pp. (krakowskiego) komendant frontu wojsk arcyks. Józef witany przez Radę miejską.

W mieście zniszczony dworzec, elektrownia i wodociągi oraz mosty na Prucie. Wiele mieszkań prywatnych splądrowanych.

GDY NIEMCY UPROSZĄ POKÓJ...

PARYŻ. (Havas). W mowie wygłoszonej w izbie deput. powiedział Ribot między innemi, że „do pokoju będziemy mogli dojść dopiero wtedy, gdy go sobie Niemcy uproszą" — zakończył zaś oświadczeniem, że jest zdania, iż „lepiej mniej dyskutować nad warunkami pokoju, a natomiast zastanawiać się nad najwłaściwszymi sposobami zwycięstwa.

Z ROSYI.

DUMA MA GŁOS!

PETERSBURG. (PAT.) Były komitet wykonawczy Dumy wydał do ludności odezwę zwracającą się przeciw dezercyom w armii na froncie i zwracającą uwagę na to, że dezorganizacya armii jest tylko wynikiem tego, co się dzieje w całej Rosyi. Jeśli tensam stan dotknie armię w kraju będzie się to równało upadkowi Rosyi. Jedyną drogą ratunku spełnianie obowiązku przez wszystkich i rząd silny, którego jedynym celem obrona ojczyzny przed śmiertelnem niebezpieczeństwem rozpadnięcia się.

Dalej zwraca się odezwa przeciw arogowaniu sobie przez różne zgromadzenia atrybucyi prawodawczych przysługujących konstytuancie.

JESZCZE NIE CZAS...

PETERSBURG. (PAT). Niektórzy członkowie Dumy zaproponowali jej zwołanie Rodziance, który oświadczył jednakże, że odpowiedni moment psychologiczny jeszcze nie nadszedł.

RZĄD CZYSTO SOCYALISTYCZNY.

PETERSBURG. (Reuter). Rokowania między kandydatami a rządem tymczasowym rozbite. Przewodniczący wydziału wykonawczego rady chłopskiej Aksentiew mianowany ministrem spraw wewnętrznych.

DYMISYA KIEREŃSKIEGO.

PETERSBURG. (Reuter). Kiereński podał się do dymisyi, której rząd tymczasowy nie przyjął.

KIEREŃSKI TWORZY NOWY GABINET.

PETERSBURG. (PAT). Wydział wykonawczy Dumy uznał za niezbędne, by stworzeniem gabinetu zajął się Kiereński. Wszystkie stronnictwa pragnące dobra Rosyi powinny wziąść udział w rządach. Podobną uchwałę powzięły wydziały: Rady R. i Ż. oraz Rady delegatów chłopskich. Kiereński cofnął swą dymisyę.

RADA WOJENNA.

PETERSBURG. Nord-Süd donosi, że Kiereński odbył w głównej kwaterze w obecności Brusiłowa, Aleksiejewa, Klembkowskiego i innych wybitnych przedstawicieli armii radę wojenną trwającą od 4 rano do 11 w nocy.

LOS GENERAŁÓW.

PETERSBURG. (Reuter). Komendant XI armii gen. Erdely został skrytobójczo zastrzelony.

Gen. Hurkę aresztowano. (Aresztowanie gen. Hurki stoi w związku z tworzeniem się pułków kozackich mających zamiar proklamować W. ks. Mikołaja Mikołajewicza—carem. Gen. Hurko podejrzywany jest o sprzyjanie temu ruchowi. Red.).

POPRAWIAJĄ SIĘ.

PETERSBURG. (PAT.). Komisarz frontu południowo-zachodniego donosi ministrowi wojny, że armie stojące pod rozkazami Korniłowa, a zwłaszcza XI, której pułki niedawno samowolnie opuściły front, obecnie stawiają opór nieprzyjacielowi. Duch panujący w wojsku uprawnia do nadziei, że spełni ą one swój obowiązek:

ROCZNICE.

Wczoraj, 6 sierpnia minęły 3 lata od wkroczenia strzelców pod komendą Józefa Piłsudskiego na ziemie Królestwa Polskiego. Marzyli, że do czynu zbrojnego, do wojny polskiej z ciemięzcą odwiecznym porwą cały naród.

Marzenie niestety zostało tylko marzeniem... Naród ani drgnął... Orły polskie, szare orły Legionów, nie zdołały rozentuzyazmować, porwać Królestwa. Nastrój ogółu powstał obojętny, niechętny, miejscami wrogi...

Tam gdzie nawet zdarzył się sporadyczny entuzyazm powitalny, brakło zapału wstępowania w szeregi, złożone zarówno z młodzieży Królestwa jak Galicyi...

Nie zmroziło to jednak pierwotnego zapału, a było tylko pierwszym krokiem na tej cierniowej drodze po jakiej Legionom w Królestwie iść przyszło—na drodze w ciągu przebywania której nauczono się osobliwie rozróżniać legionistę od Legionów — otaczając wreszcie kultem żołnierza, a stawiając tysiączne przeszkody jego idei — starając się zniszczyć jego szeregi w imię dobra ...legionisty.

Trzy lata minęły... Czego nie zrobiło Królestwo zrobiła Galicya i część młodzieży tutejszej w Galicyi wychowana... Nieprzyjaciele nasi wołający zawczasu, że „Polska zawiodła" nie utrzymali ostatecznie racyi po swojej stronie... Jeśli zawiodło Królestwo, to przecież Polska nie zawiodła—a dowodem tego 40,000 legionowego żołnierza ze wszystkich ziem polskich, żołnierza, który poszedł dobrowolnie w szeregi—niezależnie od tych, którzy służą w armiach państw walczących. Dowodem, że nie zawiodła: setki pól bitewnych na przestrzeni od Karpat po Wisłę i Styr rozsianych; dowodem niezliczone uznania dla tej armii maleńskiej i tysiączne ścielące się wszędzie mogiły...

Polska nie zawiodła—i nie zawiedzie, choć zmienili się tu i ówdzie ludzie i zmieniły się czasy. Hasło 6 sierpnia pozostało mimo wszystko żywem... Front Legionów był i pozostanie zwrócony przeciw Rosyi, która czy carska czy rewolucyjna pozostała tą samą, gnębiącą podbite narody. O tem w trzecią rocznicę wybuchu wojny polskiej — stanowiącej tylko cząstkę światowych zmagań się—uczy nas stanowisko „wolnościowej" do gruntu zanarchizowane Rosyi wobec Finlandyi.

*

W niedzielę 5 sierpnia, minęły 2 lata od chwili, gdy druty telegraficzne rozniosły wieść o opróżnieniu przez Rosyan Warszawy... Plugawiona przez wiek z górą, duszona w wyrafinowany sposób, chwilami tak zmaltretowana, że miast bomb aż kwiaty znajdowała pod kopyta kozackich koni—stolica Polski odetchnęła. Z dnia na dzień coraz bardziej ku wschodowi oddalały się echa strzałów, z dnia na dzień coraz większą przestrzeń Polski opuszczał najeźdźca.

Warszawa budziła się powoli do życia, tworząc to na co pozwalały warunki okupacyjne i zmagając się w sobie mimo wszystko z tendencyami ku wschodowi ciągnącemi.

W rok i kilka miesięcy później, 5 listopada 1916 zostało proklamowanem państwo polskie, powstała Rada Stanu, zaczęła się praca nad budową państwowości Zaczęła się praca —powiedzmy to sobie—trudna i ciężka, praca przy której przeszkody szły tak z zewnątrz jak i od wnętrza, która dała sposobność rozwinięcia najosobliwszego maksymalizmu polskiego tym, co jeszcze wszoraj mimalistami byli na drodze ugody, kompromisów z caratem.

Od wzięcia Warszawy minęły 2 lata—czasu kawał—swarami wypełnioniony i waśnią, ale też i pracą pozytywną, dzięki której w perspektywie już może niedalekiej rysują się przed nami kontury przyszłego rządu polskiego, budowanego pracą i za

darciem się przeciw destrukcyi przystrojonej w najpiękniejszy, patryotyczny—frazes tylko, dzięki któremu straciliśmy czasu wiele. Ale nie straciliśmy go ze wszystkiem, uratowawszy z rozbicia, uratowawszy od ostatniego szalonego ciosu Legiony, uratowawszy Radę Stanu.

Lecz że to jest za mało, czyż znajdzie się kto w Polsce, kto mógłby wątpić w prawdę tak oczywistą?

Miejmyż więc nadzieję, że gdy trzecia rocznica nadejdzie nasza praca państwowo-twórcza znaczniejsze przestrzenie drogi ubiegnie niźli się to dotychczas stało.

Podpułkownik Minkiewicz w Warszawie.

(Korespondencya własna „Gazety Polskiej“).

WARSZAWA 5 sierpnia.

(a) Jutro, w poniedziałek, rano albo w południe, — godzina nie jest jeszcze ustalona—przybywa do Warszawy, by zgłosić się do służby, zbiegły z niewoli rosyjskiej komendant 3 pp. Leg. Polskich podpułkownik Minkiewicz.

Przyjazd okrytego chwałą walk minionych podpułkownika, bohatera z pod Maksymca, Rafajłowej, Rarańczy, Kostiuchnówki da sposobność do serdecznej manifestacyi wojskowej...

Na dworcu będą więc oczekiwały powracającego ppułkownika deputacye oficerów i żołnierzy; przedewszystkiem więc wszyscy oficerowie 3 pp. z obecnym komendantem pułku majorem d-rem Zającem na czele; dalej delegacye żołnierzy i podoficerów kompanii pułku 3. Ponadto zjawią się delegacye oficerów Komendy Legionów, wszystkich innych pułków, K. I. Z. itd. Na dworcu odbędzie się powitanie.

W południe uda się ppułk. Minkiewicz do Rady Stanu, która go przyjmie w komplecie, by zameldować się u niej jako u tymcz. Rządu polskiego.

Wieczorem tegosamego dnia odbędzie się w menaży Komendy Legionów bankiet na cześć ppułkownika urządzony przez oficerów 3 pp.

We wtorek w południe odbędzie się na dziedzińcu koszar 3 pp. uroczyste zaprzysiężenie ppułkownika przed frontem pułku poczem pułk przedefiluje przed swym byłym komendantem.

*

Nim w jednym z najbliższych n-rów zamieścimy obszerniejszą sylwetkę ppułk. Minkiewicza podajemy dziś krótki opis chwil dostania się jego do niewoli—i pobytu w tejże, wedle jego opowiadania.

„Dnia 7 lipca 1916 pod Kostiuchnówką—mówił ppułk. Minkiewicz—dowodziłem grupą złożoną z 3-go batalionu 3 pp., 1-go batalionu 6 pp. i 5-go batalionu bawarskiego pospolitego ruszenia. Skutkiem przełamania frontu z obu stron mojej pozycyi w sąsiednich odcinkach zaczął nieprzyjaciel otaczać od flank mój oddział. W tem położeniu batalion pospolitego ruszenia rzucił się do odwrotu, a ja chcąc ocalić 7 kompanii legionowych rozkazałem im odwrót w kierunku toru kolei Kowel-Sarny (stacya Wołczeck), sam zaś z 1 komp. 6 pp. stawiłem opór natarciu rosyjskiemu i w ten sposób ściągnąłem na siebie napór atakujących. Pozostały oddział nie mógł się oprzeć ogromnej przewadze nieprzyjaciela i cofnął się w popłochu. Mnie otoczyła kompania mokszańskiego pułku piechoty rosyjskiej. Ze mną dostał się do niewoli adjutant por. Bolesław Fijałkowski i ordynans mój Zawadzki“.

*

O pobycie swym w niewoli opowiada ppułk. Minkiewicz krótko, ale zato rzeczy przeczące legendzie o dobroduszności rosyjskiej i o dobrem obchodzeniu się z jeńcami...

Wziętych do niewoli odprowadzono do wsi Policy, gdzie była kwatera komendy korpusu. Eskorta za pierwszy swój obowiązek uważała ograbić jeńców, a zwłaszcza oficerów ze wszystkich kosztowności. Z Policy odesłano jeńców pieszo do Saren, skąd zaś do Darnicy koło Kijowa, gdzie znajduje się obóz jeńców. Z Darnicy odesłano ppułkownika z 9 oficerami i 5-ciu żołnierzami do obozu w Penzie (gub. Samarska). Jeżeli w Darnicy było źle, to w Penzie jeszcze gorzej. Obóz był ohydnie zanieczyszczony i zakażony tak gruntownie, że niemal każdy tam umieszczony musiał zachorować na dyzynteryę. Śmiertelność wielka.

Natomiast pobyt w Darnicy przykry był z innych względów. Zarząd i straż obozu spoczywają w rękach Czechów, jeńców austryackich, którzy obchodzą się brutalnie z innymi jeńcami, namawiając ich, oraz usiłując zmusić groźbą słowną i czynną do wstąpienia do brygady czeskiej...

O obchodzeniu się Moskali z legionistami-jeńcami, opowiadają Polacy w Rosyi rzeczy straszne. Podobno w samych Sarnach po bitwie 7 lipca 1916 r. mieli Moskale powiesić 60 legionistów wziętych do niewoli.

*

Podczas pobytu w Nikołajewsku nastręczyła się sposobność do ucieczki. Uzyskawszy się więc paszport wewnętrzny na obce nazwisko oraz w ubranie cywilne uciekł ppułk. Minkiewicz z niewoli. Moskwa, Petersburg, Finlandya, Haparanda stanowiły etapy podróży zakończonej w Wiedniu i w Zakopanem... Dnia 6 lipca, w trzecią rocznicę wmarszu Legionistów do Królestwa stanął ppułk. Minkiewicz do dalszej—ku pożytkowi Wojska Polskiego—służby w Warszawie.

*

Jak się dowiadujemy otrzyma ppułk. Minkiewicz oprócz wysokiego odznaczenia, rangę pułkownika oraz komendę jednej z brygad (ze względu na wakans w brygadzie 3-ej, prawdopodobnie komendę tej brygady. Red.)

Z Rady Stanu.

W dniu 27 lipca r. b. odbyło się 36 posiedzenie Wydziału Wykonawczego na którym:

Rozpatrywano i przyjęto budżet Tymczasowej Rady Stanu na m. sierpień. Postanowiono objąć pod zarząd Rady Stanu drukarnię przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 3, jako stanowiącą własność Państwa Polskiego i prowadzić ją pod nazwą „Polskiej Drukarni Państwowej“.

Zdecydowano przystąpić w niedługim czasie do wydania „Dziennika Praw“, powierzając wydawnictwo to Departamentowi Sprawiedliwości. Przewidywane jest również wydawnictwo „Dziennika Urzędowego“.

Na wniosek Dyrektora Departamentu Skarbu p. Natansona, uchwalono przystąpić do zorganizowania przy Departamencie Skarbu Izby Obrachunkowej, któraby mogła się stać podstawą dla przyszłej kontroli państwowej.

Przyjęto do wiadomości, że w Departamencie Skarbu opracowuje się, z udziałem znanego fachowca prof. Michalskiego ze Lwowa, projekt organizacyi Kas Rządowych.

Po wysłuchaniu protokołu Komisyi, złożonej z ks. Sztobryna i p. L. Górskiego, delegowanych na żądanie p. Dzierzbickiego do sprawdzenia kasy i rachunkowości Departamentu Skarbu, przyjęto wniosek tej Komisyi o udzielenie byłemu dyrektorowi Departamentu Skarbu p. Dzierzbickiemu zupełnego absolutoryum za czas jego działalności.

Przyjęto do wiadomości, że na skutek starań Departamentu Spraw Wewnętrznych, w najbliższych dniach Niemiecki Zarząd Cywilny zwołuje specyalną naradę dla rozpatrzenia projektu Rady Stanu utworzenia w kraju Rad Gminnych.

Rozważano opracowany przez Departament Spraw Wewnętrznych projekt „Przepisów tymczasowych o wypłacaniu emerytur i zapomóg urzędnikom i funkcyonaryuszom państwowym rosyjskim, pozostałym w Polsce“.

Przyjęto do wiadomości komunikaty:

a) że władze austro-węgierskie do natychmiastowego przejęcia przez Radę Stanu sądownictwa i szkolnictwa żadnych przeszkód nie przewidują;

b) że władze austro-węgierskie umożliwią w miarę potrzeby urzędnikom austro-węgierskim przejście czasowe lub stałe do mającej się tworzyć administracyi polskiej. Wreszcie na początku posiedzenia z powodu przez powstanie zmarłego w dniu 26 lipca byłego Członka Tymczasowej Rady Stanu i Dyrektora Departamentu Pracy Włodzimierza Kunowskiego, uchwalono wziąć udział w pogrzebie i złożyć na grobie wieniec od Tymczasowej Rady Stanu; wysłuchano również z powodu śmierci ś. p. W. Kunowskiego kondolencyi obu Komisarzy Rządowych.

To i owo.

Z NASTROJÓW WARSZAWY.

Sprawa utworzenia rządu polskiego—jak wnioskować można z dotychczasowego przebiegu obrad, prowadzonych w tej sprawie od kilku dni, weszła wreszcie na tory realizacyi. Konferencye odbyte z przedstawicielami rządu niemieckiego, wykazały niechybnie, że nowy kurs polityki niemieckiej poważnie się liczy z rozwiązaniem problemu polskiego i zamierza do tej sprawy przystąpić bez żadnej już zwłoki. Wyniki dotychczasowych obrad —stwierdzić to możemy bez przesady—są pierwszym realnym faktem, dokonywującym się od chwili otwarcia Rady Stanu. Dziś właśnie (31. lipca)—jak donoszą z Rady Stanu—nadejść miała ostateczna odpowiedź z Berlina, zgodna co do powołania Rady regencyjnej natychmiastowego rozpoczęcia przebudowy Rady Stanu. Jak twierdzą również —nadeszła z Berlina odpowiedź przychylna na propozycyę powołania Adama hr. Tarnowskiego na pierwszego premiera polskiego.

UCHWAŁY N. Z. R-u.

Na konferencyi Okręgowej Piotrkowskiej i Radomskiej Organizacyi N. Z. R., odbytej w dniu 26 lipca powzięto po wyczerpującej dyskusyi uchwały następujące:

1) W sprawie Rady Stanu Piotrkowska i Radomska konferencya N. Z. R. wyraża swe zadowolenie z racyi ostatniego postanowienia Rady Stanu co do natychmiastowego wytworzenia nowego Rządu Polskiego. W tych energicznych poczynaniach swych Rada Stanu może liczyć na nasze poparcie.

2) W sprawie Legionów i przysięgi, stojąc na stanowisku, że Legiony, to jedyna dotychczasowa siła nasza i najdroższy nasz narodowy dorobek, są ostoją naszą na przyszłość—konferencya stwierdza konieczność bronienia tego dobra Narodu wszelkimi siłami. Z tej też racyi konferencya potępia zakusy rozbijania kadrów wojska polskiego i akcyi tej, prowadzonej w olbrzymiej większości przez żywioły socyalistyczne, energicznie przeciwstawiać się będzie.

3) W sprawie Rady Narodowej, konferencya, zaznajomiwszy się z treścią i motywami komunikatu Zarządu Głównego, uznaje swe współdziałanie z Radą Narodową z centralą w Warszawie—za zakończone.

4) W sprawie P. O. W. konferencya potwierdza w całej rozciągłości postanowienie Piotrkowskiej i Radomskiej Organizacyi co do zakazu należenia członków N. Z. R. do P. O. W.

Sprawa ta, jako ostatecznie przesądzona, wznowieniu ulec może jedynie za inicyatywą Zarządu Okręgowego N. Z. R.

Członkowie N. Z. R., pragnący pozostać w P. O. W.. winni zgłosić swą dymisyę z N. Z. R.

ORGANIZACYA SĄDOWNICTWA.

Wobec niemożliwości obsadzenia wszystkich stanowisk sądziowskich i urzędniczych w całem Królestwie Polskiem siłami ukwalifikowanemi obywatelami Królestwa, Departament Sprawiedliwości Rady Stanu zwrócił się do naczelnych władz austryackich z prośbą o zatrzymanie w Królestwie pewnej liczby sędziów i urzędników sądowych, polaków z Galicyi, którzy przebywając czas dłuższy w naszym kraju na stanowiskach, mieli sposobnosc zapoznać się z tutejszymi stosunkami.

Generał-gubernatorstwo lubelskie rozesłało okólnik do wszystkich sędziów i urzędników sądowych polaków, pełniących obowiązki w austr. okupacyi Królestwa, z zapytaniem, którzy z pośród nich zdecydują się pozostać w Królestwie, w myśl apelu Rady Stanu.

Odpowiedzi te prześle Generał-Gubernatorstwo Radzie Stanu, której Departament Sprawiedliwości będzie mógł brakującą ilość personalu sędziowskiego i urzędniczego w różnych miastach Królestwa uzupełnić kwalifikowanemi siłami z Galicyi.

KOSZTA WIELKIEJ WOJNY.

Według ostrożnych obliczeń, ogólne straty koalicyi wynoszą dotąd 18 milionów żołnierzy, co do równuje liczbie ludności Danii, Norwegii, Szwecyi Holandyi. Koszta wojenne koalicyi wyniosły w ciągu trzech lat wojny około 257 miliardów marek, podczas gdy koszta mocarstw centralnych wynoszą 106 miliardów.

Wojska mocarstw centralnych wzięły w czasie 3 lat wojny przeszło 3 miliony jeńców oraz zdobyły 12156 dział, 8352 karabinów maszynowych, 1,655,805 karabinów, 10640 wozów amunicyjnych, 3216 t. zw. proc., około 5 milionów pocisków artylerzyckich oraz niezliczony inny materyał wojenny. Cyfry te obejmują tylko tę zdobycz, która została przewiezioną do ojczyzny, natomiast nawet w przybliżeniu nie można podać liczby zdobyczy, którą w polu natychmiast użyto przeciw nieprzyjacielowi. Mocarstwa centralne obsadziły 548800 km. kw., a więc znacznie więcej od powierzchni państwa Niemieckiego, oraz zdobyły 47 twierdz. Państwa koalicyi obsadziły ogółem tylko 16900 km. kw. obszaru.

LENIN OSKARŻONY o ZDRADĘ STANU.

Agencya Nord-Süd przyniosła wyraźne oskarżenie Lenina o zdradę stanu, przyczem oskarżyła jako agentów niemieckich—esdeków polskich z Warszawy, przebywających w Sztokholmie: Fürstenberga-Haneckiego, W. Worowskiego-Orłowskiego i K. Sobelsona-Radka, oraz adwokata M. Kozłowskiego, delegowanego przez polskich esdeków do del. Rady Rob. i Żołn. w Piotrogrodzie. Sprawa budzi na gruncie sztokholmskim ogólną sensacyę. Oskarżeni bronią się na łamach anarchistycznej „Politiken“, podczas gdy „Socialdemokraten“ rzuca rozmaite aluzye pod adresem Lenina i jego przyjaciół.

Hr. Adam Tarnowski. Pisma galicyjskie donoszą, że hr. Adam Tarnowski, zamianowany został posłem w Sztokholmie.

Wiadomości osobiste. C. i k. Biuro prasowe komunikuje nam: J. E. dr. Jerzy Madeyski, szef Krajowego Komisaryatu Cywilnego, opuścił dzisiaj Lublin udając się na kuracyę do Karlsbadu.

Szef sztabu Legionów. Z Warszawy donoszą: Pułkownik Leon B e r b e c k i, szef sztabu Legionów, otrzymał dłuższy urlop.

Stanowisko jego zajął major Włodzimierz Z a g ó r s k i, b. szef sztabu Legionów pol.

Odznaczenia w Legionach. Cesarz Karol nadał krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa z dekoracyą wojenną pułkownikowi Legionów Wład. S i k o r s k i e m u, order Żelaznej Korony 3 klasy z dekoracyą wojenną i mieczami pułkownikom Legionów Maryanowi Żegota J a n u s z a j t i s o w i i Edw. R y d z o w i, podpułk. Legionów Witoldowi R y l s k i e m u i kapitanowi Legionów Karolowi D z i e k a n o w s k i e m u, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa z dekoracyą wojenną lekarzowi pułkowemu Legionów dr. Edwardowi L o t h o w i, majorowi audytorowi Legionów Bol. D u n i k o w s k i e m u. Krzyż zasługi wojskowej z dekoracyą wojenną kapitanowi Legionów dr. Michałowi W y r o s t k o w i.

O powód aresztowania Piłsudskiego. „Deutsche Warschauer Zeitung.“ donosi, że informacya początkowa tego pisma, jakoby powodem aresztowania Piłsudskiego było posługiwanie się fałszywym paszportem, okazała się obecnie fałszywą. Piłsudski posiadał formalny austryacki paszport.

Z Centr. Ligi Państwowości Polskiej wystąpili następujący jej członkowie: dr. Zieliński Ludwik, Moszczeńska Iza, dr. Chodźko Witold, dr. Tarczyński Stanisław, mecenas Rzymowski Jan, dr. Szmurło Jan, inż. Zawadzki Ludwik, dyr. Stawecki Karol, dr. Pawlikowski Klemens. A więc 10 członków na 27. Prócz tych członków centralizacyi wystąpili prezes okręgu Zieliński, oraz większość członków zarządu okręgowego: około 30 członków należących do okręgu.

Opuścił Ligę członek T. R. S. Łempicki, radny miasta Warszawy dr. Zieliński, dr. Chodźko, dr. Tarczyński, dr. Pawlikowski. Następują nowe zgłoszenia z wystąpieniem.

Sekwestr węgli. W okupacyi niemieckiej ogłoszono rozporządzenie, mocą którego zostaje zasekwestrowany wszystek węgiel wydobyty w granicach generał-gubernatorstwa warszawskiego, jako też węgiel do generał-gubernatorstwa sprowadzony. Całkowitą ilością węgli rozporządza szef administracyi przy generał-gubernatorstwie warszawskim. Węgiel, który będzie ukryty, lub który będzie puszczony w obieg wbrew zakazowi, będzie zabierany bez odszkodowania.

Szkoła dziennikarska. Jak donosiliśmy, w Warszawie przy Wyższych Kursach Nauk powstaje szkoła dziennikarska. Słuchacze jej uczęszczać będą na ogólnokształcące przedmioty, wykładane na kursach; pozatem wykładana będzie teorya dziennikarswta, organizacya redakcyjna, organizacya wydawnicza i t. p., oraz seminarya, mające dawać przygotowanie praktyczne.

Warszawa zmniejsza się. Według biuletynu miejskiego wydziału statystycznego za tydzień 41-szy r. b. w czasie od dn. 8 do 14 lipca sporządzono aktów stanu cywilnego, o urodzeniach chrześcijan: chłopców 79, dziewcząt 45 i żydów: chłopców 66, dziew. 73. Pochowano na cmentarzu chrześcijan 338 (185 mężczyzn i 153 kobiet) oraz 155 żydów (136 mężczyzn i 119 kob.). Przyjechało do Warszawy w tym czasie osób 1712, wyjechało zaś 7697. Statystyka zmarłych wykazuje największą liczbę zgonów wskutek gruźlicy (157), na choroby zakaźne zgony nie przewyższają cyfry 29. W tygodniu tym wydano z tanich kuchen: obiadów bezpłatnych 152,248, obiadów płatnych 641,977, obiadów za usługi 27,985. Ogółem obiadów 822,210.

I Rocznik Wojska Polskiego. Wydział Opieki nad Legionistami-inwalidami oraz wdowami i sierotami po poległych przystępuje do wydania pod powyższym tytułem książki, która zawierać będzie historyę Legionów, opisy czynów bohaterskich i życia legionistów, bogato ilustrowane. Celem wydawnictwa jest nietylko przypomnienie społeczeństwu o długu, jaki zaciągnęło wobec bohaterów swoich, którzy w walce o byt i przyszłość narodu postradali siły i zdrowie, ale w głównej mierze przysporzenie funduszów na rzecz tej wielce sympatycznej instytucyi. Rocznik ukaże się w końcu b. roku.

Kurs rubla. Otrzymujemy następującą informacyę: Wskutek zarządzenia wyższej komendy armii, na podstawie rozporządzenia c. i k. gen.-gubernatora w Lublinie ustanowionym został w c. i. k. obszarze okupowanym w Polsce z dniem dzisiejszym aż do dalszego zarządzenia kurs rubla 100 rubli równa się 300 koron.

Fałszywe pięciorublówki. W ostatnich dniach ukazały się w obiegu fałszywe 5-cio rublowe banknoty rosyjskie w znacznej ilości. Odznaczają się one bledszym kolorem i wyglądają jak myte. Cyfry „5“ na banknotach tych w rogach wyglądają jak zamazane. Nadto odróżnić je można po tem, że sporządzone są na zwyczajnym papierze bez wodnych znaków i mieszczące się na nich numer podpis i litery przy numerze odbite są pieczątką i tworzą wklęsłe odciski.

Eksplozya magazynów amunicyi. „Krakauer Zeitung“ donosi urzędowo: „Wcz[illegible] godz. 7·30 rano pokojowe magazyny amunicyi XVI i XVII pod Mogiłą, 7 km. na wschód od Krakowa zostały przez eksplozyę zupełnie zburzone. Przyczyną było prawdopodobnie samoczynne zapalenie się wskutek nadzwyczajnych upałów, które wczoraj doszły do 45 st. R. w słońcu. Wybuch nastąpił w magazynie amunicyjnym XVI, w którym nie pracowano. Niestety ofiarą tej ubolewania godnej katastrofy padło 48 wojskowych. Liczba rannych wynosi 4 ciężko rannych oraz 3 lekko rannych wojskowych i 3 cywilnych.

Świętokradztwo. Do kaplicy w Aninie pod Wawrem dostali się w tych dniach złodzieje w nocy i skradli dywanik, obrus, puszkę z ofiarami i kilka innych przedmiotów.

Ofiara pioruna. We wsi Dziwin powiatu włocławskiego piorun zabił 15-letniego mieszkańca tejże wsi Jatczaka.

Znaczne pożary. We wsi Radlinie gub. kieleckiej spaliło się 11 domów. Ogień wznieciły bawiące się dzieci.

—W Górce pod Pabianicami wskutek uderzenia pioruna spaliło się parę stodół i stajen, razem z 40 wozami świeżego żyta, mnóstwo siana, torfu i drzewa.

Kurs korony. Za 100 koron płacą 26·75 rb. do 27 rb.

Od dnia dzisiejszego będziemy podawali stale giełdowy kurs korony.

Gazeta Zagłębia.

STOW. WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

DĄBROWA, 6 sierpnia.

Statut nowopowstającego u nas stowarzyszenia właścicieli nieruchomości już został ostatecznie opracowany. Stowarzyszenie ma na celu a) przyczynianie się w duchu odradzającego się Państwa Polskiego do wszechstronnego kulturalnego, społecznego i ekonomicznego rozwoju miasta, b) wzajemną pomoc członków.

W stosunku do miasta Stowarzyszenie będzie dążyć do wszechstronnego jego rozwoju, do wzbogacenia go, uzdrowotnienia i upiększenia. W powyższym zakresie przygotowuje projekty, plany i referaty, urządzać będzie odczyty i pogadanki, ogłaszać drukiem prace i wydawnictwa, dotyczące zadań, celów i prac Stowarzyszenia w odniesieniu do potrzeb i rozwoju miasta.

W stosunku do członków Stowarzyszenie ma na celu popieranie interesów właścicieli nieruchomości w ogóle, w szczególności zaś interesów swych członków w jaknajwiększej możliwej harmonii z interesami ogółu mieszkańców miasta. Stowarzyszenie organizuje kasę Wzajemnej Pomocy członków i dąży do niesienia im jaknajskuteczniejszej pomocy w nienaruszonem zachowaniu swych praw właścicieli nieruchomości. Wobec groźy wydziedziczenia przez obcych, zbogaconych wojną przybyszów Stowarzyszenie organizuje obronę przed nadmiernemi ciężarami, stara się zabezpieczyć od strat komornego, stara się o polepszenie i ulżenie kredytu hypotecznego, organizuje kooperatywę budowlaną, solidarną akcyę mieszkańców w obronie interesów miasta it.d. Zapisy na członków przyjmuje w Magistracie p. Ryszard Piwowar, ławnik magistratu.

Dąbrowa.

Niedoszła samobójczyni. Józefa S. zamieszkała na ulicy Dąbrowskiej napiła się karbolu w celu pozbawienia się życia. Jednakże dzięki natychmiastowej pomocy stan jej zdrowia nie jest groźny. Przyczyną tego kroku było podobno złe obchodzenie się z nią matki, wynikłe z powodu złych zarobków Józefy.

Będzin.

Posiedzenie Rady Miejskiej wyznaczone zostało na wtorek dnia 7 b.m. Porządek dzienny: odczytanie protokółu poprzedniego zebrania oraz przeczytanie korespondencyi; rozpatrzenie wniosku w sprawie umiastowienia handlu nabiałem, obuwiem, materyałem opałowym i t. p. Sprawa przeniesienia Sądu Okręgowego do Sosnowca: głosowanie nad memoryałem w sprawie mieszkaniowej; wniosek komisyi dla podziału zapomóg na rzecz instytucyi kulturalno-oświatowych; sprawa używania języka niemieckiego w biurowości Magistratu i sprawa polewania ulic.

Nowa placówka. Jest projektowane założenie nowego Towarzystwa „Opieki nad jeńcami“. Zamiar ten ze wszech miar zasługuje na uznanie, lecz czy nie będzie to tylko firma, nowa placówka a co zatem idzie nowe pole do uzyskania mandatów i tytułów, o które nam przeważnie tylko chodzi. Mamy wszak choćby „Towarzystwo pomocy legionistom“. Mamy też i inne o wielkich nazwach instytucye, które „owocną pracę“ swą ukończyły w dzień—powstania. Nie chcąc jednak przedwcześnie sądzić —organizatorom życzymy powodzenia, i rychłego wprowadzenia w czyn projektu.

ORDYNACYA WYBORCZA

(Dokończenie).

§ 60.

Prezydenta miasta i wice-prezydentów wybiera się każdego oddzielnie.

Sposób przeprowadzenia wyborów uchwala rada miejska.

§ 61.

Jeżeli przy pierwszem głosowaniu nie osiągnięto bezwzględnej większości głosów, należy przeprowadzić powtórne głosowanie. Gdyby i przy tem powtórnem głosowaniu bezwzględnej większości nie osiągnięto, należy przystąpić do ściślejszego wyboru pomiędzy owymi dwoma kandydatami, którzy przy drugiem głosowaniu uzyskali największą ilość głosów. Jeżeli więcej kandydatów uzyska równą ilość głosów, należy przedewszystkiem przez ściślejszy wybór przedwstępny pomiędzy dotyczącymi kandydatami—a gdyby i tu głosy były równo podzielone, przez losowanie—rozstrzygnąć, którzy z nich mają wejść do ściślejszego wyboru na prezydenta względnie wice-prezydenta miasta.

Głosy, które przy ściślejszym wyborze padną na innych kandydatów, są nieważne.

§ 62.

Po dokonaniu wyboru prezydenta miasta i wice-prezydentów zamyka się zebranie konstytuujące.

O wyniku wyborów ma przewodniczący natychmiast za pośrednictwem Komendy obwodowej zdać sprawę Generalnemu Gubernatorstwu wojskowemu.

§ 63.

Jeżeli Generalne Gubernatorstwo wojskowe odmówi któremu z wybranych zatwierdzenia, wymaganego po myśli § 5 ust. 3 ordynacyi miejskiej, należy przeprowadzić ponowny wybór w ten sam sposób.

§ 64.

Po zatwierdzeniu wyboru prezydent miasta i wice-prezydenci składają w ręce Generał-Gubernatora lub jego zastępcy przepisane § 18 ordynacyi miejskiej przyrzeczenie.

§ 65.

Zaraz po objęciu urzędowania zwołuje nowo obrany prezydent miasta posiedzenie rady miejskiej, odbiera od radnych przepisane przyrzeczenie i zarządza wybór rajców.

Wybór rajców przeprowadza się przy analogicznem zastosowaniu postanowień §§ 58, 60 61 niniejszego rozporz. z tą zmianą, że do ważności wyboru wymaganą jest tylko bezwzględna większość głosów obecnych radnych miejskich.

C. i k. Generał-Gubernator wojskowy
KAROL KUK w. r.
zbrojmistrz polny.

PRZEWODNIK ADRESOWY

ZAGŁĘBIA.

Dąbrowa.

PIERWSZY POLSKI MAGAZYN OBUWIA. Posiada na składzie wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecinnego. Zamówienia wykonywa szybko, starannie po cenach przystępnych.

M. RZEPECKI

Dąbrowa Górnicza 928-14-25
— ul. Króla Sobieskiego 19. —

MAGAZYN 1027-12 25
Mód, Konfekcyi i Galanteryi
Haliny Kossobudzkiej
ul. Kr. Jana Sobieskiego Nr. 7.

RAJMUND ZGLICZYŃSKI

Zakład Ślusarsko-Kotlarski

ul. Miejska Nr. 8
wykonywa szybko, tanio i dokładnie: TACZKI ŻELAZNE i WÓZKI rezerwoary i kominy. Konstrukcye i części maszyn. ROBOTY TOKARSKIE. 967-22-25

DĄBROWSKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU
płaci od lokat terminowych w monecie państwowej 5 do 6 proc. od rachunków przekazowych — 2 proc. Udziela pożyczki krótkoterminowe, zabezpieczone papierami procentowymi, wekslami i t. d. Wymiana walut po kursie dziennym. 977-20-25

Masło śmietankowe mleczarni Opatowskiej, co tydzień świeże, oraz sery owcze, szwajcarskie, miód, grzyby i t. p: poleca

SKLEP PRODUKTÓW WIEJSKICH
Janiny Szczęsnej
w Dąbrowie, Sobieskiego L. 4.
1032-11-25

KIOSK Z GAZETAMI
oraz z wodą „WIR“ i owocem
1064-1-25 **WŁADYSŁAWA SOWY**
mieści się w altanie obok apteki.

OWOCARNIA
Wody sodowe i owocowe „Wir“
WŁADYSŁAW PYZALSKI
ulica 3-go Maja Nr. 7. 1004-18-25

DROBNE OGŁOSZENIA.

Jest do sprzedania motor elektryczny 2-ch konny do prądu stałego. Wiadomość w Administracyi „Gazety Polskiej“ 1077-1-1.

Potrzeba 2000 rb. na pierwszy numer hypoteki Wiadomość Administracya „Gazety Polskiej“ 1074-1-4

Pragnę się uczyć języka niemieckiego. Łaskawe oferty proszę składać w Administracyi „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie lub filji Iskry w Będzinie.

Odstąpię 2000 rb. na 8/0 1-szy numer hypoteki gospodarstwa rolnego. Wiadomość w Admin. „Gazety Polskiej“ 1075-1-3.

Potrzeba 1000 rb. na nieruchomość na kolonji Reden na Hypotekę czystą. Wiadomość w Redakcyi. 1056-1-1.

FABRYKAROWERÓW i PRZYBORÓW
St. KRZYWANSKIEGO
w Będzinie, ul. Słowiańska Nr. 8.
Oddział w Dąbrowie ul. 3 Maja Nr. 9.

Poleca rowery nowe i używane, wszelkie części i przybory, hurtowo i detalicznie; reperuje, przerabia i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach niskich.
735—25—X
Reperacya maszyn do szycia i gramofonów.

Potrzebny zaraz chłopiec lub dziewczynka do Admin. „Gazety Polskiej“

PRACOWNIA DLA SZTUKI KOŚCIELNEJ
F. Kopaczyński i S-ka
1010-5-5 **KRAKÓW ul. BRACKA L. 2.**
Szaty liturgiczne, Kapy, Chorągwie, Ornaty, Baldachimy, Stuły, Paramenta kościelne, Kielichy, Monstrancye, Puszki, Swieczniki, Lichtarze.
025-2-26 **2 proc. ze sprzedaży na dochód K. B. K.**

Loterya legionów polskich

podaje do wiadomości, że pragnący uzyskać kolekty loteryi winni się zgłosić najpóźniej do dnia **5-go Sierpnia r. b.** do biura

„Głównej Kolektury Loteryi Klasowej Legionów Polskich“

Tadeusz Żychliński

w Warszawie, przy ul. Trębackiej Nr. 2.

w godzinach od 9-ej do 1-ej, gdzie otrzymają formularze zgłoszeń.

Wydanych będzie 32,000 losów, z których 16,000 i 1 premia wygrywają Mk. 300,000, 200,000, 160,000, 130,000 120,000 115,000 110,000

Kaucye złożone będą w Banku Ziemiańskim

Loterya Legionów Polskich

Główna Kolektura
TADEUSZ ŻYCHLIŃSKI
Warszawa, Trębacka Nr. 2.

CENA LOSU Mk. 25.

Szpagaty do pakowania

z szwedzkich włókien każdej grubości dostarcza
Generalna Reprezentacya Zakładów Tekstylnych Tow. Akc.
Kraków, Dietlowska 97.
Zastępcy poszukiwani.

Uprasza się

wszystkich tych którzy się zapisali lub zapisać pragną do

Fachowej szkoły handlowej

w Dąbrowie, by podali swe dokładne adresy do **DYREKCYI PIERWSZEJ KRAJOWEJ FACHOWEJ SZKOŁY DLA BIUROWCÓW W SOSNOWCU KOŁŁĄTAJA 3.**

Jedyne w Zagłębiu z gruntowną i praktyczną nauką półroczne kursy **Fr. Sikorskiego w Sosnowcu i Dąbrowie Handlowo Buchalteryjne**

Z wykładem; arytmetyki handlowej i finansowej, kalkulacji, korespondencji, prawa, ekonomji, geografji, towaroznawstwa oraz buchalterji pojedynczej i podwójnej: włoskiej, amerykańskiej. niemieckiej,francuskiej, angielskiej, jedno - dwu - trzech i wielokontowej, towarowej, fabrycznej, bankowej, kas pożycz.-oszczędn, spółek firmowych i a meta towarzystw akcyjnych, wzajemnego kredytu i rolniczej.

Opłata wynosi 10 rb. miesięcznie. Materyjały piśmienne uczniów. Na kursy przyjmowane są kandydatki i kandydaci tylko z gruntowną znajomością języka polskiego i ułamków. Nowy kurs rozpocznie się **1 WRZEŚNIA r. b.** zapisy w Dąbrowie codziennie w kiosku z gazetami W-go Sowy ul. kr. Sobieskiego Nr. 6 (obok apteki.

UWAGA: od 1 wrzcśnia rozpocznie się kurs nauki pisania na maszynach systemów Underwood, Hammond i Mercedes. Opłata za cały kurs 12 rb. —Zapisy jak wyżej. 1076-1-5

Inż. F. OMILJANOWSKI i S^KA^

Biuro Techniczne

Dąbrowa Górnicza ul. Króla Jana Sobieskiego Nr. 11.

692—26—X
Wobec nadchodzącego sezonu budowlanego poleca się P. T. właścicielom i przedsiębiorcom.

Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres elektrotechniki.

Fabryka Octu-Zdrowia
N. Przednowka w Radomiu

egzystująca od r. 1894, została odnowiona i powiększona. Ocet wyrabia się ze spirytusu bez opłaty akcyzy, za gatunek którego ręczę. Upraszam Sz. Klientelę, aby zwracała się do mnie ze swoimi obstalunkami, które wykonywać będę sumiennie i punktualnie.

959-11-24
Hurtowa sprzedaż przy Fabryce, Radom, dom własny, Warszawska Nr. 8.

Żądaj

wszędzie i prenumeruj „Przegląd Światowy“, miesięcznik bogato illustrowany, poświęcony wszystkim gałęziom wiedzy. Prenumerata roczna 10 rb. półroczna 5 rb. Redakcya i administracya „Przeglądu Światowego“: Dąbrowa Górnicza, ul. Sienkiewicza 21.

Młodego człowieka

obeznanego z sądownictwem poszukuje

ADWOKAT

do kancelaryi. — Pensya 50 — 60 rubli.

Oferty tylko piśmienne w Administracyi „Gazety Polskiej“. 1048-7-X

Następujące książki wydawnictwa

CZYTAJ

są do nabycia po cenie od 20 — 32 groszy w Administracyi „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie oraz w filiach Administracyi w Sosnowcu i Będzinie.

(ADRESY w NAGŁÓWKACH „GAZETY POLSKIEJ“).

Tryumf zgody.
Przyczyny wojny Europejskiej.
Przez oświatę do wolności.
Henryk Sienkiewicz.
Paweł Brzostowski.
Stanisław Staszic.
Karol Brzostowski.

Co nam z niepodległości.
U krwawej strugi.
Baczność
Kolumna Zygmunt»
Rycerz bez skazy.
Polska wieś bez polskiej szkoły.
Co chłop na wojnie zarobił?

Jaki to samorząd gminny mieliśmy...
Czy mają nas brać do wojska?
Powstanie Listopadowe.
Jak walczą chłopi o wolną Polskę?
Prawa władz okupacyjnych.
Szturm Warszawy.
Bohaterstwo Legionów.

SKŁAD FUTER FIRMY K. i R. Moor

KRAKÓW, GRODZKA 13.

POLECA: **Nowości futrzanych płaszczy, żakietów oraz garniturów. Futra męskie miastowe i podróżne. Własne pracownie. Wielki wybór pojedynczych skór.**
1024-4-10 **CENY NADER UMIARKOWANE (LETNIE).**

Redaktor i wydawca Wiktor Mondalski. Drukarnia „Gazety Polskiej“ w Dąbrowie Górniczej ul. Kr. Jana Sobieskiego 2.